Departament Dyplomacji Publicznej

i Kulturalnej

DDPK.513.7.2018 / 2

Warszawa, luty 2018 r.

Parafuje:
Min. J. Dziedziczak

2018-02-09

X Jan Dziedziczak

Jan Dziedziczak
Sekretarz Stanu
Podpisany przez: Dziedziczak Jan

Obecność i postrzeganie Polski w mediach zagranicznych w 2017 r.
na podst. doniesień z placówek.

I Najważniejsze tematy doniesień o Polsce w 2017 r.

1.1. Polityka zagraniczna.

- Ogólny obraz Polski w mediach światowych w 2017 r. nie może być uznany za pozytywny. Polska polityka zagraniczna była niezrozumiana i krytykowana, negatywnie oceniane były również przeprowadzane aktualnie w naszym kraju reformy wewnętrzne.
- Główne tematy z zakresu polityki zagranicznej poruszane w prasie światowej w 2017 r. to decyzja KE w sprawie uruchomienia artykułu 7.1 TUE wobec Polski (w związku z przyjętymi w naszym kraju zmianami w ustawodawstwie dot. wymiaru sprawiedliwości) oraz stanowisko rządu wobec kryzysu migracyjnego, a w mniejszym zakresie - aktywność w ramach Trójmorza i Grupy Wyszehradzkiej. Większość światowych mediów odnotowała również wybór Polski na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ, jak i wizytę prezydenta D. Trumpa.

Otrzymują:

J. Czaputowicz, Minister SZ
A. Lipiński, Sekretarz Stanu, KPRM
J. Dziedziczak, Sekretarz Stanu
K. Szymański, Sekretarz Stanu
B. Cichocki, Podsekretarz Stanu
M. Magierowski, Podsekretarz Stanu
M. Szymański, Dyr. Generalny SZ
J. Parys, Dyrektor GPM
R. Perl, Dyrektor SM
A. Lompart, Dyrektor BRP
T. Czyszek, Dyrektor BAZI
A. Michalski, Dyrektor DW
B. Grodecki, Dyrektor DK
M. Stąsiek, Dyr. DWPPZ
P. Milewski, Dyrektor DAP
A. Piątkowska, Dyrektor DWR
A. Perl, Dyrektor DA
B. Ćwioro, Dyrektor DPE
P. Bobak, Dyrektor DABW
M. Pisarski, Dyrektor DSPZ
J. Chrzanowska, Dyrektor DPMOOPC
J. Baurski, Dyrektor DNZPC
M. Fałkowski, Dyrektor DWE
Wszystkie placówki

- Najwięcej niechętnych, a nawet otwarcie negatywnych ocen polskiej polityki zagranicznej pojawiało się w prasie zachodnioeuropejskiej (Niemcy, Wlk. Brytania, Włochy), nieco bardzie przychylne były media naszych południowych sąsiadów (Czechy, Słowacja, Węgry). Niewielkie było zainteresowanie polską polityką zagraniczną ze strony mediów pozaeuropejskich.
- Zwraca uwagę coraz wyraźniejsze oddzielanie ocen działań polityków i zmian politycznych w Polsce (oceny negatywne) od generalnie pozytywnego obrazu samych Polaków i naszych osiągnięć kulturalnych i naukowych, a także integracji mniejszości polskiej w państwach przyjmujących.
- Bardziej korzystne od ocen przemian politycznych były opinie dot. stanu gospodarki i międzynarodowych powiązań gospodarczych Polski. W przeważającej większości państw gospodarka polska jest oceniana jako atrakcyjna dla inwestorów i bardzo stabilna.

1.2. Polityka wewnętrzna.

- Głównym tematem doniesień były aktualnie przeprowadzane reformy wewnętrzne, szczególnie zmiany w wymiarze sprawiedliwości. Reforma sądownictwa postrzegana była jako ograniczająca niezależność sędziów i mogąca prowadzić do podważenia w Polsce zasady trójpodziału władzy (doniesienia mediów wielu państw, zwł. Niemiec i Włoch, w nieco mniejszym stopniu w Wielkiej Brytanii). Media europejskie donosiły także w tonie krytycznym wobec Polski o wycince drzew w Puszczy Białowieskiej (w Niemczech, Belgii, Wielkiej Brytanii, Grecji, Hiszpanii).
- Tzw. ustawa dekomunizacyjna i jej skutki budziły spore zainteresowanie środków masowego przekazu u naszych wschodnich sąsiadów. Media rosyjskie informowały o Polsce w tonie neutralnym lub też negatywnym, a w odniesieniu do skutków wspomnianej ustawy - wyłącznie w tonie negatywnym. Natomiast białoruskie środki masowego przekazu przejawiały wobec naszych reform stosunek bardziej niejednoznaczny.
- W tonie ironicznym traktowana była kampania Ministerstwa Zdrowia mająca na celu zwiększenie liczby urodzeń dzieci w Polsce – przede wszystkim w mediach zachodnioeuropejskich (Belgia, Niemcy, Portugalia, Hiszpania).
- Dobre wyniki gospodarcze, przekładające się na rosnącą aktywność Polski jako partnera wspólnych przedsięwzięć gospodarczych, były dostrzegane szeroko i nie były kwestionowane.

1.3. Wizerunek Polski na poszczególnych kontynentach

Ze względu na bliskość geograficzną i kulturową oraz związki w polityce i gospodarce, zdecydowanie największą liczbę doniesień o Polsce odnotowano w państwach europejskich. W państwach bardziej odległych geograficznie i kulturowo media informowały o Polsce zdecydowanie rzadziej. Były to głównie przedruki doniesień agencyjnych i materiały telewizyjne tworzone przez telewizje o światowym zasięgu, w przeważającej większości neutralne. Sytuacja była pod tym względem podobna do sytuacji w roku 2016.

Poniżej prezentujemy najważniejsze elementy obrazu Polski w mediach na poszczególnych kontynentach.

Europa.

- Z przyczyn oczywistych europejskie środki masowego przekazu informowały o Polsce najczęściej. Zainteresowanie i komentarze budziły zarówno wydarzenia z zakresu polskiej polityki zagranicznej, jak i sytuacja wewnętrzna. Obok kwestii rzekomego zagrożenia dla praworządności w Polsce dużo miejsca poświęcano tematyce emigracyjnej. Informowano o wszczęciu przez Brukselę postępowania w związku z brakiem zgody na politykę relokacji. Bardziej pozytywne opisy dotyczyły samych Polaków, stanu gospodarki oraz naszych osiągnięć kulturalnych i naukowych.
- Niechętny wobec Polski, a niekiedy wręcz wrogi ton narracji nt. naszego kraju obecny był przez cały miniony rok w niemieckich środkach masowego przekazu. Dotyczył on zarówno działań Polski na arenie międzynarodowej, jak również polityki wewnętrznej. Media niemieckie krytycznie wypowiadały się o wszystkich tych obszarach, które można było przedstawić w sposób jednostronny i negatywny. Korzystały one szczególnie często z opinii intelektualistów, polityków (PO, Nowoczesna) i dziennikarzy związanych z opozycją wobec obecnego rządu. Sięgano również po opinie dziennikarzy Gazety Wyborczej, przedstawicieli KOD, działaczy społecznych i artystów prezentujących krytyczne poglądy w stosunku do władz, a także lewicowych polityków europejskich. Rzekomy konflikt władz z Unią, oddalanie się od europejskich wartości i brak solidarności z UE (polityka migracyjna) - to najważniejsze przykłady doniesień niemieckich mediów w minionym roku. W sprawie inicjatywy Trójmorza media niemieckie utrzymywały pogląd, że dopiero wizyta amerykańskiego prezydenta w Polsce skierowała uwagę Zachodu na tę inicjatywę - wcześniej niedostrzeganą lub traktowaną z nieufnością. Zdaniem niektórych komentatorów niemieckich inicjatywa Trójmorza poniesie klęskę z powodu różnicy zdań jej uczestników, podobnie jak jej historyczny pierwowzór (Międzymorze), zanim jeszcze zostanie urzeczywistniona. Natomiast próby wyjaśniania, że inicjatywa ta nie jest wymierzona w UE, lecz ma służyć państwom Europy Środkowo-Wschodniej w poprawie infrastruktury drogowej i energetycznej, nie znalazły odzewu w mediach niemieckich.
- Podobne zjawiska tendencyjności (choć nienacechowanej wrogością) i braku obiektywizmu w wydawaniu negatywnych opinii cechowały media hiszpańskie. Wielokrotnie donosiły one o ksenofobicznych hasłach i manifestacjach grup ultra nacjonalistycznych, a duże, kolorowe zdjęcia (często mocno tendencyjne) dodatkowo wzmacniały negatywny przekaz. Negatywny był wydźwięk doniesień dot. przemian wewnętrznych, a w przekazie dot. polskiej polityki zagranicznej dominował temat ,,konfliktu'' z UE. Właśnie te doniesienia najbardziej przebijały się do świadomości czytelników.
- Media brytyjskie cechowało duże zainteresowanie reformami w Polsce, przedstawiane one były jednak w negatywnym kontekście, a prezes J. Kaczyński jako ,,władca marionetek" mający znaczący wpływ na działania prezydenta i premiera. Odmowę przyjęcia przez Polskę imigrantów opisywano w przeważającej liczbie artykułów w tonie negatywnym jako brak solidarności Polski z UE. Jako przyczynę takiej postawy wskazywano głównie objęcie rządów w Polsce i na Węgrzech przez

partie określane jako narodowo - konserwatywne, które zdaniem prasy brytyjskiej prowadzą politykę skrajnie populistyczną i antyimigracyjną.

- Również media włoskie nie były przychylne Polsce. Podkreślano, że nowe państwa członkowskie przystąpiły do UE głównie ze względu na korzyści ekonomiczne i zapominają, że członkostwo niesie ze sobą także obowiązki oraz poszanowanie dla określonych wspólnych wartości. Pojawiały się opinie o słuszności wprowadzenia sankcji wobec Polski odmawiającej przyjęcia uchodźców. Grupa Wyszehradzka stała się symbolem antyeuropejskiego, antyimigracyjnego i niesolidarnego „bloku wschodniego", charakteryzującego się jakoby nacjonalizmem i populizmem. Bardzo liczne komentarze ukazały się w związku z decyzją o uruchomieniu art. 7 TUE. Wszystkie doniesienia były utrzymywane w podobnym tonie, które warto przytoczyć tytułem przykładu: „Europa karze Polskę, by zatrzymać czarną falę. KE uruchomiła przeciwko Polsce art. 7 Traktatu, przewidziany dla państw, które nie szanują wartości UE i który może zakończyć się poważnymi sankcjami, w związku z niebezpieczeństwem złamania praworządności w państwie przez rząd premiera Mateusza Morawieckiego", „Europa zaczyna od Polski walkę z czarnym Wschodem. Decyzja KE jest pierwszą konkretną próbą mającą na celu zablokowanie czarnej fali, która zaczyna się na Wschodzie obejmując prawie cały kontynent". „Bruksela: Polska zdradza wartości UE".
- Podobnie media irlandzkie oceniały, że w Polsce obserwuje się wzrost nastrojów populistycznych, choć nadal pozytywne pozostawały oceny Polaków jako dobrze adaptujących się w Irlandii, podkreślano również wspólne obchody i uroczystości. Stan gospodarki polskiej oceniano jako stabilny, ale nasz kraj najczęściej postrzegano jako uprawiający politykę odrębną od większości państw UE – w takim obrazie były przemycane w sposób zawoalowany komentarze o zabarwieniu negatywnym.
- Negatywny wydźwięk miał również ton prasy rosyjskiej, która koncentrowała się głównie na skutkach tzw. ustawy dekomunizacyjnej i niemal każde działanie władz lokalnych czy demontaż pomnika było wykorzystane przez media rosyjskie jako przykład brak „wdzięczności" dla sowieckich żołnierzy. Media białoruskie natomiast oceniały te reformy, jak i działania na arenie międzynarodowej, bardziej niejednoznacznie. Oficjalne media pozytywnie oceniały stanowisko Warszawy wobec instytucji europejskich oraz sceptycyzm wobec przyjmowania migrantów. Negatywne oceny budziła obecność w naszym kraju wojsk NATO, wspólne manewry wojskowe sojuszników oraz polska polityka wobec Rosji, w tym działania podejmowane na rzecz likwidacji pomników sowieckich i komunistycznych. Media niezależne były tradycyjnie bardziej życzliwe w stosunku do „prozachodnich" elementom polskiej polityki zagranicznej, ale wyrażały zaniepokojenie i krytycyzm wobec pogorszenia naszych stosunków z UE. Media oficjalne ciepło wyrażały się o normalizacji relacji Warszawa-Mińsk i obszernie informowały o wydarzeniach związanych z tym procesem (wizyty dwustronne, kontakty samorządowe, biznesowe), zarazem starannie przemilczając sprawy trudne dotyczące np. sytuacji polskiej mniejszości na Białorusi, nauczania języka polskiego czy różnic w rozumieniu historii.

Ameryka Północna i Ameryka Łacińska.

- Zainteresowanie Polską w mediach amerykańskich było ograniczone do najważniejszych tematów. Zwłaszcza w mediach państw Ameryki Łacińskiej

tematyka polska sprowadzała się do kilku zasadniczych wątków (nowy rząd jako kontynuacja poprzedniego, reforma sądownictwa, decyzja Parlamentu Europejskiego o grożących Polsce sankcjach). Dobrze oceniana była polska kultura i polscy artyści, a także stan polskiej gospodarki.

- W mediach w Stanach Zjednoczonych artykuły dotyczące Polski były w większości krytyczne. Dużo miejsca poświęcono reformie polskiego sądownictwa oraz protestom towarzyszącym pracom Sejmu nad nową legislacją, a następnie podpisaniu ustaw przez prezydenta A. Dudę. Obszernie donoszono o wydarzeniach podczas marszu niepodległości w Warszawie. Wiele relacji było nieobiektywnych i alarmistycznych, skupiających się na ,,antysemickich incydentach''.
- Media kanadyjskie ograniczały się do przedruków doniesień międzynarodowych agencji prasowych. Dość krytycznie oceniały polską politykę ws. uchodźców. Na korzyść działały wszystkie wydarzenia z życia kulturalnego i naukowego, które pokazują potencjał Polski w tym kontekście.

Afryka i Bliski Wschód.

- Media państw Afryki Północnej (Egipt, Maroko, Algieria) nie były w minionym roku szerzej zainteresowane wydarzeniami w Polsce. Najczęściej donoszono o Polsce w szerszym kontekście polityki zagranicznej UE.
- W przekazie mediów izraelskich ponownie dominowała tematyka historyczna, w szczególności odnosząca się do prac nad tzw. dużą ustawą reprywatyzacyjną i negatywnych reakcji na jej projekt ze strony władz Izraela i organizacji żydowskich. Część relacji z obchodów Święta Niepodległości powielała nieprawdziwe informacje na temat ich przebiegu i ugruntowując fałszywe stereotypy (antysemityzm). Ogólny ton tych relacji był nieprzychylny. Natomiast jednoznacznie pozytywny wydźwięk miały pojawiające się coraz częściej publikacje dot. spraw gospodarczych (np. poświęcone izraelskim inwestycjom w Polsce) czy turystyki (z satysfakcją odnotowano wzrost liczby połączeń lotniczych i skalę ruchu turystycznego).

Azja i Oceania.

- Polityka zagraniczna i sytuacja wewnętrzna Polski nie były przedmiotem szczególnego zainteresowania mediów w tym regionie. Byliśmy postrzegani raczej w szerszym kontekście całości polityki zagranicznej UE, NATO czy stosunków między światem zachodnim a Rosją. Zwraca uwagę niewielkie zainteresowanie Polską ze strony mediów chińskich, chociaż pozytywny jest obraz stosunków dwustronnych polsko-chińskich. Gospodarka nasza jest oceniana w Chinach wysoko, jako stabilna i dynamiczna. Stosunkowo duże zainteresowanie mediów japońskich reformami w Polsce nie niosło jednak za sobą życzliwego nastawienia wobec naszego kraju.
- Sprawy Polski pozostawały również niewątpliwie poza głównym nurtem zainteresowania mediów tureckich. Publikowane w nich informacje były zazwyczaj przedrukami doniesień agencyjnych. Polska przedstawiana była w nich w sposób neutralny. Informacje miały charakter ogólny i odnosiły się do kluczowych kwestii polityki międzynarodowej. Polacy postrzegani byli przez tureckie media raczej pozytywnie.

1.4. Najważniejsze doniesienia pozytywne o Polsce w 2017 r.

- Poprawa stanu gospodarki polskiej, jej stabilność i wiarygodność jako partnera gospodarczego.
- Skuteczna realizacja konkretnych reform gospodarczych, stabilność systemu bankowego.
- Osiągnięcia polskiego życia kulturalnego, naukowego i relacje z uroczystości i obchodów.
- Integracja mniejszości polskiej w państwach przyjmujących i sukcesy Polaków poza granicami Polski.

1.5. Najważniejsze doniesienia negatywne o Polsce w 2017 r.

- Główne aspekty polityki wewnętrznej – wymiar sprawiedliwości, tzw. ustawa dekomunizacyjna, kampania na rzecz urodzeń, wydarzenia podczas manifestacji, osobowość i działalność czołowych polskich polityków.
- Większość aspektów polskiej polityki zagranicznej – pogorszenie relacji („konflikt'') z władzami i państwami członkowskimi UE, brak solidarności z wartościami UE (polityka imigracyjna), polska dyplomacja wielostronna (Trójmorze, Grupa Wyszehradzka), rzekoma ksenofobia czy antysemityzm.

II Podstawy i metodologia oceny wizerunku

Obraz Polski w mediach zagranicznych monitorowany jest na podstawie kwartalnych sprawozdań sporządzanych przez placówki. Sprawozdania były podzielone na części dot. doniesień prasowych nt. sytuacji wewnętrznej w Polsce i aktywności Polski na arenie międzynarodowej oraz część przedstawiającą stosowne mierniki aktywności placówek, zgodnie z wytycznymi MSZ. Odnotowania wymaga, że poszczególne placówki w różny sposób zbierają dane do swoich raportów medialnych. Niektóre ograniczają się do przeglądania najważniejszych dzienników i tygodników ukazujących się w państwach urzędowania. Inne korzystają z programów wyszukujących materiały według słów-kluczy. W przeważającej większości doniesień placówki przedstawiały własne komentarze i ew. informacje nt. podjętych interwencji (gdy zachodziła taka konieczność).

III Wnioski

1. Brak zrozumienia reform wewnętrznych w Polsce, niechęć do zapoznania się z celami tych reform, a także brak – w przeciwieństwie do 2016 r. – istotnych wydarzeń międzynarodowych o światowym zasięgu, odbywających się na terytorium Polski, stanowiły podstawę dla pogorszenia się obrazu naszego kraju w mediach zagranicznych w 2017 r. Wobec dominującego, krytycznego przekazu wzrastała rola osobistych kontaktów i spotkań z przedstawicielami życia publicznego w państwach przyjmujących. W minionym roku odgrywały one jeszcze ważniejszą rolę niż w r. 2016 właśnie z uwagi

na pogorszenie wizerunku Polski. W związku z powyższym pilne staje się opracowanie w najbliższym czasie spójnej strategii i taktyki polityki wizerunkowej rządu i przeznaczenie na nią odpowiednich środków w budżecie.

2. Doceniając rolę placówek w próbach wyjaśniania sytuacji w naszym kraju i docierania do pożądanych dla nas środowisk i osób należy stwierdzić, że skuteczność polskiej dyplomacji jest ograniczona, a obraz Polski w zagranicznych mediach - często zależny od różnych, niezmiennie negatywnych czynników, takich jak ugruntowane stereotypy czy wyraźny brak zaangażowania w poznanie charakteru reform.

3. Polskie placówki zagraniczne pełniły jednak ważną rolę w działaniach na rzecz większego obiektywizmu w doniesieniach nt. Polski w zagranicznych mediach. Dzięki kontaktom z mediami miejscowymi inicjowane były materiały zawierające pogłębioną analizę obecnej sytuacji w Polsce, a także upowszechniające wiedzę o naszej historii najnowszej. Było to widoczne zwłaszcza w państwach odległych geograficznie i politycznie, w których zainteresowanie mediów Polską jest małe. Pozytywną rolę będą nadal odgrywać wizyty studyjne zagranicznych dziennikarzy w Polsce. Umożliwiają one wyrobienie sobie obiektywnych poglądów na charakter i cele realizowanych w Polsce reform.

4. Korzystną (i rosnącą) rolę zaczynają odgrywać media społecznościowe, z powodzeniem wykorzystywane w celu rzeczowego, spokojnego wyjaśniania sytuacji. Ponadto, nie rezygnując z aktywności w mediach ogólnokrajowych należy starać się także docierać do społeczności lokalnych z naszą narracją na temat Polski i Polaków.

5. Niniejsza analiza powstała w oparciu o kwartalne sprawozdania z placówek. Nie można wykluczyć, że placówki mogą w swoich relacjach pomijać lub marginalizować część negatywnych doniesień o Polsce w wypadku gdyby wymagały one licznych, powtarzających się interwencji w odpowiednich instytucjach państw przyjmujących. Z uwagi na ograniczoną obsadę personalną na niektórych placówkach oraz intensywny i niełatwy charakter pracy pracowników odpowiedzialnych za analizy wizerunkowe i kontakty z mediami należy rozważyć powierzanie przeprowadzania takich analiz firmom zewnętrznym.

(Opr. M. Grygierczyk)

Z poważaniem,

2018-02-05

X M. Wierzejska

Małgorzata Wierzejska
Dyrektor Departamentu
Podpisany przez: Wierzejska Małgorzata